

GAZETA POLSKA



Bukowiny

Видання Чернівецького обласного
Товариства польської культури
ім. Адама Міцкевича



Nr 85-86 (668-669)

czerwiec 2014 r.

Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

**Pismo społeczne, gospodarcze
i literacko-kulturalne**



Święto Dzień Wolności i Praw Obywatelskich ustanowił w zeszłym roku Sejm na pamiątkę zwycięstwa Solidarności w wyborach 4 czerwca 1989 r. W tym roku – 25 lat od tamtych wydarzeń.
(Ciąg dalszy na str.2)

„Bukowińskie Spotkania” – międzynarodowy festiwal wędrujący jako przykład europejskiego wydarzenia kulturalnego

W dniach 18–22 czerwca, w polskim mieście Jastrowie, wystartował jubileuszowy XXV Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania”, który w lipcu powędruje do Kiszyniowa i Czerniowiec, a w sierpniu do rumuńskiego miasteczka Câmpulung Moldovenesc, węgierskiego Bonyhád i słowackich Turčianskich Teplic.

Niewiele festiwali może pochwalić się tym, że gromadzi nie tylko artystów, ale również naukowców. Dzieje się tak pewnie dlatego, że inicjatorem i organizatorem „Bukowińskich Spotkań” był rdzenny Bukowińczyk, profesor, filolog Kazimierz Feleszko. Festiwal ten powraca do bukowińskiej tradycji tolerancji i dobrego sąsiedztwa, i już 25 lat propaguje osobliwą mentalność mieszkańców Bukowiny. Może być ona przykładem dla wspólnoty europejskiej, która dopiero się tworzy.

Na tegoroczną konferencję naukową „Inni wśród Swoich” przejechało 59 naukowców z Polski, Ukrainy, Rumunii, Węgier, Słowacji, Mołdawii i Niemiec. Tematem przewodnim był fenomen festiwalu folklorystycznego – wielokulturowego i transgranicznego zjawiska. Przecież do Jastrowia przyjeżdżają nie tylko polskie zespoły artystyczne, ale i ukraińskie, rumuńskie, węgierskie, słowackie,

a warunkiem udziału w festiwalu jest pochodzenie ich uczestników. We wszystkich tych krajach mieszkają wychodźcy z Bukowiny i ich potomkowie identyfikują się jako przedstawiciele osobliwej wspólnoty Bukowińczyków. W miejscach swojego zamieszkania oni z „innymi” stawali się „swoimi”, czyli asymilowali się, i na styku tych procesów wynikały różne problemy, o których właśnie rozmawiali naukowcy w Centrum Kultury w Jastrowiu, w którym odbywała się międzynarodowa konferencja naukowa.

Organizatorem, czy jak obecnie modnie się mówi moderatorem zjazdu naukowego była Helena Krasowska, która pochodzi z Panki w rejonie storożynieckim (Ukraina). Nasza rodaczka oraz jej koleżanka z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego Magdalena Pokrzyńska zaproponowały do omówienia własny temat badań naukowych: „Poznać Innego. „Bukowińskie Spotkania” w kontekście integracji społecznej w



Europie Środkowej”. Problematyka tego referatu określiła zakres tematyki wystąpień naukowych. Szczególnie ważnym aspektem, który był poruszany przez wszystkich uczestników konferencji, była odmiennność tego festiwalu od innych podobnych

impres, których obecnie odbywa się wiele w Polsce oraz poza jej granicami. Polega ona na tym, że teoretyczna integracja artystów ludowych, którzy są przedstawicielami różnych narodowości, na „Bukowińskich Spotkaniach” przechodzi w inny

wymiar. Bukowińczyk, który swego czasu musieli opuścić swoją ojczyznę, mieszkając obecnie w różnych państwach Europy, pracując, wychowując dzieci i wnuków, od kołyski przekazują im tęsknotę za bukami.

(Ciąg dalszy na str.4-5)



Petro Poroszenko: „Ukraina będzie unitarnym państwem”

W sobotę 7 czerwca o godzinie 9:00 w Radzie Najwyższej Ukrainy rozpoczęła się uroczysta inauguracja prezydentury Petra Poroszenki.

Na uroczystość zaprzysiężenia ukraińskiego prezydenta po raz pierwszy w historii Ukrainy przybyli liderzy zachodnich krajów. Na tę uroczystość przybyło ponad 50 delegacji z całego świata.

Bardzo licznej delegacji amerykańskiej przewodniczył John Bidden, przybył także wysłannik papieski, prezydent Polski Bronisław Komorowski, prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė, prezydent Szwajcarii, Niemiec, Gruzji, premier Kanady, czynny przewodniczący OBWE Didier Burkhalter, przewodniczący Rady Europy Herman van Rompuy, generalny sekretarz OBWE Lamberto Zannier, z-ca sekretarza ONZ Jeff Feldman, specjalny wysłannik z Chin, Minister Kultury Chin oraz wiele innych znaczących osobistości.

Po czerwonym dywanie o godzinie 9:15, spokojnym, poważnym krokiem do Rady Najwyższej wszedł piąty prezydent Ukrainy Petro Poroszenko. Po uroczystym wykonaniu hymnu Ukrainy Ołeksandr Turczynow otworzył inaugurację.

Przewodniczący CKW wręczył Poroszenko tekst przysięgi, po czym z ręką położoną na Konstytucji Ukrainy Poroszenko złożył przysięgę. Do Rady wniesiono sztandar prezydenta, następnie Poroszenko po raz pierwszy zasiadł na tronie prezydenckim w radzie, złożył podpis i został oficjalnym, legalnym prezydentem Ukrainy i tym samym głównym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy.

Potem uroczystość wręczono mu insygnia prezydenckie, łańcuch, pieczęć, buławę.

Po cerkiewnym hymnie „Boże nam Ukrainu choroń” prezydent wygłosił swoje pierwsze uroczyste przemówienie.

„Idę na posadę prezydenta żeby chronić ojczyznę, zapewnić Ukrainie godność, terytorialne wzmocnienie i pokój” – mówił prezydent Poroszenko. Pragnę pokój i dobiję się jedności na Ukrainie” – zapowiedział prezydent.

„Stojąc nogami i sercem na Ukrainie, swoje głowy trzymajcie w Europie” zapowiadał Mychajło Dragomanow. Przywrócenie Ukrainy do jej naturalnie europejskiego stanu było marzeniem wielu pokoleń. Dyktatura, która panowała w ostatnich latach na Ukrainie, pragnęła pozbawić nas tej perspektywy – naród powstał. Zwycięska Rewolucja Godności

zmieniła nie tylko władzę. Kraj stał się inny. Innymi stali się ludzie. Nastąpił czas nieodwracalnych pozytywnych zmian. Żeby je wprowadzić niezbędny jest w pierwszej kolejności pokój, bezpieczeństwo i jedność. Na przeszkodzie kolosalnym możliwościom, które otworzyły się razem z upadkiem tyranii, stanęła prawdziwa wojna, zaplanowana i realizowana na ukraińskim Donbasie.

Wielu dotychczas myślało, że Niezależność dostała się nam bez żadnych wysiłków. To nieprawda! Za naszą niezależność walczyły całe pokolenia ukraińskich patriotów. Za nią

polegli bohaterowie Niebiańskiej Sotni. Za nią giną ukraińscy żołnierze i zwykli obywatele. Chwilą milczenia proszę uszanować pamięć wszystkich, kto poległ za wolę i niezależność Ukrainy”.

W dalszej części swojego przemówienia prezydent zapewnił, że na pewno nie zabraknie mu upoważnień i zdecydowania dla zapewnienia pokoju w kraju.

„Pragnę pokoju i dobiję się jedności Ukrainy. Dlatego swoją pracę rozpoczynam od propozycji pokojowego planu. Stanowczo nalegam, by wszyscy, którzy nielegalnie wzięli do rąk broń złożyli ją.

W zamian gwarantuję: po pierwsze – zwolnienie od odpowiedzialności kryminalnej tych, którzy mają na rękach krew ukraińskich żołnierzy oraz niewinnych ludzi i tych, kto nie jest powiązany z finansowaniem terroryzmu;

po drugie – zorganizuję kontrolowany korytarz dla powrotu jeńców do domu;

po trzecie – pokojowy dialog”.

Potem prezydent Poroszenko, w języku rosyjskim, zwrócił się do mieszkańców Donbasu. Zapewnił ich, że jest legalnym prezydentem i obali wszystkie mity zasiane poprzednim prezydentem i jego klanem. „Janukowycz rządził donieckim obwodem nieprzerwanie 17 lat, a teraz finansuje terroryzm. Ponosi on pełną odpowiedzialność za polityczną i socjalno-ekonomiczną sytuację, w której znalazł się region. Za bezrobocie, za biedę i za uciekinierów. Za zabitych i łzy matek. Z czym do Was przyjadę w najbliższym czasie? Z pokojem” – zapewnił prezydent.

Dalej prezydent poruszył sprawę okupowanego przez Rosję Krymu i zapewnił, że:

„Krym był, jest i będzie ukraińskim. Wczoraj podczas spotkania w Normandii, właśnie tak powiedziałem prezydentowi Putinowi: Krym jest ukraiński. KROPKA”.

Gromkimi brawami nagrodzono zapowiedź Poroszenki, że: „Ukraina będzie unitarnym państwem”.

Odnosnie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską prezydent zaznaczył: „Już trzymam swój długopis w ręku i jak tylko UE uchwali odpowiednie decyzje, podpis ukraińskiego prezydenta migiem zjawi się pod tym ugodowym dokumentem”.

Swoje wystąpienie prezydent Petro Poroszenko zakończył słowami:

„Wyciągam rękę do każdego kto oddał głos na mnie i do tych, którzy nie głosowali, do wszystkich którzy pomogą zaprowadzić pokój, porządek i spokój na Ukrainie, wszystkich, którzy wierzą w europejską przyszłość Ukrainy. My, naród oderwany od swojej wielkiej Ojczyzny – Europy – powracamy do niej. Ostatecznie i nieodwracalnie. Pokój nam! Niech Bóg nas błogosławi! Sława Ukrainie”.

Obchody 25-lecia wolnej Polski

O godzinie 8 rano w Archikatedrze Warszawskiej odbyła się narodowa msza za Wolność, którą odprawił sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Parolin.

Główne obchody odbyły się na placu Zamkowym.

– 25-lecie wolności to piękna okazja do tego, by cieszyć się wspólnie. By wspólnie doceniać, że przypadł nam w udziale dobry los. Wyjątkowo dobry los i dobry czas, los na miarę ponadtyścioletnich dziejów państwa polskiego – mówił prezydent Bronisław Komorowski.

– Przez całe wasze dzieje Polacy byli porzucani przez przyjaciół w godzinie prób. Więc przybyłem do Warszawy dzisiaj, w imieniu Stanów Zjednoczonych Ameryki, w imieniu Sojuszu Północnoatlantyckiego, aby potwierdzić nasze ciągle zaangażowanie w bezpieczeństwo Polski – mówił prezydent USA Barack Obama. Uroczystość uświetnił program artystyczny, przygotowany specjalnie na tę okoliczność przez laureata nagrody Grammy Włodzimierza Pawlika.

W Zamku Królewskim odbyła się uroczysta gala, podczas której prezydent Bronisław Komorowski wręczył Nagrodę Solidarności ustanowioną przez MSZ. Otrzymał ją Mustafa Dżemilew, legendarny przywódca Tatarów krymskich. W programie: przemówienia Bronisława Komorowskiego, Mustafy Dżemilewa, Lecha Wałęsy, szefa MSZ Radosława Sikorskiego i szefa szwedzkiej dyplomacji Carla Bildta. Na gali obecnych było ponad 350 gości, m.in. ukraiński prezydent elekt Petro Poroszenko i Aleksander Kwaśniewski.

Prezydent RP Bronisław Komorowski



Prezydent Bronisław Komorowski z małżonką Anną Komorowską podczas Mszy za Wolność w Archikatedrze św. Jana Chrzciciela w 25. rocznicę wyborów parlamentarnych.

Spotkania Poroszenki w Warszawie



...z Komorowskim

Prezydent Bronisław Komorowski spotkał się w Belwederze z ukraińskim prezydentem elektem Petrem Poroszenką, który przyjechał do Warszawy z okazji obchodów 25. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r. Jest to pierwsza zagraniczna podróż Poroszenki po jego wyborze na urząd prezydenta Ukrainy 25 maja.

Poroszenko uczestniczył w obchodach 25. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r., m.in. – w gali przyznania Nagrody Solidarności, którą otrzymał Mustafa Dżemilew, legendarny przywódca Tatarów krymskich.

– Będziemy chcieli wykorzystać tę wizytę, by porozmawiać o perspektywach rozwiązania kryzysu na Ukrainie, o konflikcie ukraińsko-rosyjskim, a także współpracy polsko-ukraińskiej, w tym polskim wsparciu dla ukraińskich reform, ze szczególnym uwzględnieniem reformy samorządowej – zapowiadał prezydencki minister

wystąpił także po południu przed Zgromadzeniem Narodowym.

Razem z Joachimem Gauckiem, prezydentem Niemiec, Bronisław Komorowski nadał także nową nazwę autostradzie A2. Od dziś to Autostrada Wolności.

O godzinie 21.30 w multimedialnym parku Fontann na Podzamczu można było oglądać otwarte dla wszystkich widowisko „Taniec Wolności”. 40-minutowe przedstawienie to opowieść o polskiej drodze do wolności. Wyświetlane były m.in. oryginalne kroniki filmowe od 1945 do 1989 r.

W czwartek, 5 czerwca, w południe Bronisław Komorowski odsłonił Memoriał Wolnego Słowa na skwerze Wolnego Słowa przy ul. Mysiej w Warszawie. W tym miejscu w PRL mieścił się gmach cenzury.

Święto Wolności promuje logo z napisem „25 lat Wolności”, które wykonał grafik i ilustrator, Jerzy Janiszewski, autor napisu „Solidarność”. Logo obchodów jest na nim wzorowane.

Pierwsza Dama Anna Komorowska, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz oraz Henryki Ludwika Wujcowie wzięli w środę po południu udział w symbolicznym toaście za wolność przed dawną kawiarnią „Niespodzianka” na pl. Konstytucji w Warszawie.

Ta legendarna kawiarnia była w 1989 r. siedzibą sztabu wyborczego Solidarności. To właśnie w tym lokalu mieszkańcy stolicy dowiadywali się o wynikach pierwszych częściowo wolnych wyborów z 4 czerwca tego roku.

odpowiedzialny za sprawy zagraniczne Jaromir Sokołowski.

...z Obamą

3 czerwca Prezydent USA Barack Obama spotkał się w Warszawie z nowo wybranym ukraińskim liderem Piotrem Poroszenką żeby omówić ekonomiczne wsparcie dla Ukrainy. Pan Obama oświadczył, że proponuje pomoc Kijowowi, który stara się załatwić gazową sprzeczkę z Moskwą z powodu ceny na ów nośnik energetyczny.

Pan Obama przybył do Polski na oznaczenie 25-j rocznicy zakończenia ery komunistycznej.

W tym tygodniu Barack Obama i Piotr Poroszenko również odwiedzili Francję, gdzie uczczą 70-ty rocznicę wyładowania wojsk w Normandii.



Helena Krasowska była moderatorem zjazdu naukowego. Ona pochodzi z Panki w rejonie storożynieckim (Ukraina). Nasza rodaczka oraz jej koleżanka z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego Magdalena Pokrzyńska zaproponowały do omówienia własny temat badań naukowych: „Poznać Innego. „Bukowińskie Spotkania” w kontekście integracji społecznej w Europie Środkowej”. Podajemy tekst tego referatu.



Tytułowe „Bukowińskie Spotkania” to międzynarodowy festiwal folklorystyczny, jedno z największych transgranicznych przedsięwzięć kulturalnych jakie w ostatnich dekadach cyklicznie odbywa się w Europie Środkowej. Historia festiwalu sięga 1990 roku. Uczestnikami pierwszej edycji były polskie zespoły o rodowodzie bukowińskim, grupa polonijna z Rumunii i ukraiński zespół z Czerniowca (w sumie dziewięć zespołów).

Ćwierć wieku „Bukowińskich Spotkań” – idea integracji narodów Europy Środkowej

W kolejnych latach festiwal rozrastał się i rozwijał swoją formułę; uczestnikami „Bukowińskich Spotkań” zostały zespoły reprezentujące wszystkie grupy etniczne związane z historyczną Bukowiną. Współrealizatorami projektu były i są instytucje i społeczności lokalne z Rumunii (1999), Ukrainy (1999), Węgier (2000) i Słowacji (2008). Festiwal realizowany jest zatem rokrocznie w pięciu edycjach (tzn. w pięciu krajach). Wyjątkowo i jednorazowo w 2003 roku festiwal odbył się również w Monachium w Niemczech i w Skalitem na Słowacji. W bieżącym roku do grona krajów organizujących Festiwal dołączyła Mołdawia.

Pomysł, opieka merytoryczna i koordynacja tego całego międzynarodowego przedsięwzięcia pozostają od samego początku w gestii Pilskiego Domu Kultury. Do głównych celów wyznaczanych przez organizatorów należą m. in. promocja wieloetnicznej bukowińskiej kultury ludowej i jej wspieranie (również w grupach postmigracyjnych), integracja grup narodowościowych Bukowiny oraz prezentacja i propagowanie ponadnarodowościowego systemu wartości Bukowiny.

Od 1991 roku festiwal w Jastrowiu i Pile zinstytucjonalizował się, wpisując się tym samym w kalendarz wielu społeczności lokalnych, instytucji społecznych i organizacji, szczególnie zespołów zrzeszających Bukowińczyków. Co roku w Festiwalu bierze udział około 100 grup artystycznych (biorąc pod uwagę wszystkie edycje) z Polski, Słowacji, Rumunii, Ukrainy, Węgier oraz z Bośni i Niemiec. Festiwal jest fenomenem (re)konstruuującym idee regionalizmu bukowińskiego sprzed ponad stu lat. Promuje wartości tolerancji i porozumienia oraz mit homo bucovinensis, tj. „człowieka otwartego na wszelkie otaczające go kultury oraz czynnie w nich uczestniczącego”. Również grupy artystyczne biorące udział w Festiwalu są pod wieloma względami odmienne, reprezentując różne „przestrzenie” kulturowe. Festiwal ma być nawiązaniem do rzeczywistości historycznej Bukowiny, realizacją idei bukowińskich, wyrażanych w metaforycznych określeniach tej krainy: „Szwajcaria Wschodu”, „Europa w miniaturze”, „rodzina narodów” w związku z tym uczestnikami „Bukowińskich Spotkań” są osoby przynależące do pejzażu etnicznego dawnej Bukowiny. W Festiwalu udział biorą: Polacy z Polski, Ukrainy, z Rumunii i USA, Ukraińcy, Rumuni, Seklerzy węgierscy, Żydzi, Niemcy, Słowacy oraz Serbowie, Bośniacy, Lipowanie, Słowacy. Na przykład: „Wianeczek” – zespół z Ukrainy skupiający nie tylko Polaków, ale również Ukraińców i Rumunów; „Kajor” – żydowski zespół z Ukrainy; „Mała Pojana” – zespół z Rumunii skupiający Polaków.

1 Od 2013 roku Pilski Dom Kultury zmienił nazwę na Regionalne Centrum Kultury „Fabryka Emocji”.

Na Festiwal przyjeżdżają zespoły głównie z Europy Środkowej, ale także z Europy Południowej i z Ameryki. Dotychczas w Festiwalu udział wzięli mieszkańcy następujących państw: Polska, Rumunia, Ukraina, Węgry, Słowacja, Niemcy, Bośnia i

Hercegowina, Słowenia, USA. Na przykład: „Luca Arbore”, „Hora” – zespoły z Rumunii, „Weseli Babusi”, „Merciszor”, „Echo Prutu” – zespoły z Ukrainy, „Mikulanka”, „Lúčik”, „Slnovrat” – zespoły ze Słowacji, „Bukovinai Szekely”, „Bukovinai Szekely Nepdalkör”, „Sebestyén Ádám” Bataszeki Szekely Korus” – zespoły z Węgier, „Trachtengruppe der Landsmannschaft der Buchenländer”, „Pumernickel” – zespoły z Niemiec, „Dawidenka”, „Dolina Nowego Sołonica” – zespoły z Polski, „Mak” – grupa z Bośni i Hercegowiny, „Dolina Sawy” – zespół ze Słowenii, „Emigranci” – grupa z USA.

Uczestnicy Festiwalu są przedstawicielami różnych grup językowych. Prezentują swój język podczas występów, wykonując folklor tradycyjny oraz posługują się nim w festiwalowych kontaktach pozascenicznym. Członkowie zespołów biorących udział w Festiwalu używają następujących języków: polski, rumuński, ukraiński, słowacki, węgierski, niemiecki, serbski, słoweński, angielski, rosyjski. Języki te występują w przestrzeni festiwalowej zarówno w odmianie literackiej jak i gwarowej. Festiwal skupia zarówno obecnych mieszkańców współczesnej Bukowiny, jak również wychodźców i ich potomków – osoby o bukowińskich korzeniach żyjące w różnych krajach (głównie Europy Środkowej, ale nie tylko, bo echa pochodzenia bukowińskiego można odnaleźć również w innych częściach świata, np. w Ameryce Północnej i Południowej) oraz sympatyków kultury bukowińskiej. Na przykład: „Jastrowiaczy”, „Jodełki”, „Echo Bukowiny” to zespoły funkcjonujące w bukowińskich zbiorowościach postmigracyjnych w Polsce, „Dolinianka”, „Mała Pojana” to polskie zespoły funkcjonujące na terenie Bukowiny (Ukraina, Rumunia), „Pumernickel” – zespół z Niemiec skupiający osoby o

bukowińskim rodowodzie, „Emigranci” – grupa z USA skupiająca migrantów z Bukowiny i ich potomków; „Syrba” – zespół z Polski wykonujący muzykę bukowińską złożony z osób o niebukowińskim rodowodzie.

Podczas prezentacji Festiwalowych można oglądać wszystkie kategorie wiekowe, zarówno zespoły dziecięce, młodzieżowe, zespoły składające się z osób w wieku średnim, jak i grupy tworzone przez seniorów. Pod względem płci większość grup ma mieszany charakter, ale na Festiwal przyjeżdżają także grupy męskie i żeńskie. Część z zespołów tworzona jest przez osoby należące do jednego pokolenia, podczas gdy inne mają wielopokoleniowy charakter i przedstawiciele różnych generacji współpracują ze sobą. Na przykład: „Dolinianka”, „Dziordanki” to zespoły skupiające dzieci i młodzież, „Czerwona Kalina” stanowi grupę mieszaną skupiającą dzieci, młodzież i osoby w wieku średnim;

z Polski: „Jutrzenka” działa od 1947 roku, „Pojana” działa od 1958 roku, „Watra” od 1969 roku, w latach 80. powstał m. in. zespół „Dunawiec”, „Dolina Nowego Sołonica”, „Dawidenka”, „Jastrowiaczy”, „Podgrodzianki”, do najmłodszych należą m. in. „Jodełki” działające od 2003 roku i „Rosa” od 2005 roku.

Osoby biorące udział w Festiwalu w większości są artystami amatorami i samoukami (tzw. autentyczne zespoły ludowe, zespoły „na pniu”). Jednak spora ich część posiada wykształcenie artystyczne (szczególnie dotyczy to muzyków), a niektóre z zespołów mają całkowicie profesjonalny charakter (zespoły prezentujące folklor stylizowany). Na przykład: „Ciprian Porumbescu”, „Dzereło”, „Hołos” – członkami tych zespołów są zawodowi śpiewacy, muzycy lub aktorzy, „Mała Pojana”, „Podgrodzianki”, „Mak”, „Emigranci” to zespoły, których członkowie zajmują się muzyką amatorsko. Niektóre z zespołów amatorskich posiadają instruktora opiekującego się stroną wokaln-



„Arcanul” to zespół składający się ze studentów Uniwersytetu Stefana Wielkiego w Suczawie, Piatra Șoimului to zespół męski, skupiający jedynie osoby dorosłe, „Mak” to przykład wielopokoleniowej grupy rodzinnej, „Podgrodzianki” i „Dunawiec” to śpiewacze zespoły żeńskie.

Na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” przyjeżdżają zespoły, reprezentujące różne środowiska zamieszkania – zarówno miejskie, jak i wiejskie – i związane z nimi style życia. Festiwal integruje bardzo różnorodne środowiska zawodowe, odmienne pod względem wykształcenia i światopoglądu. Na przykład: „Dolina Nowego Sołonica”, „Sołoncanka” są zespołami wiejskimi, podczas gdy „Hołos”, „Czerniwczanka” miejskimi.

Podczas prezentacji festiwalowych występujący wykorzystują nie tylko repertuar należący do różnych kultur i subkultur, ale także różne środki ekspresji i strój ludowy. Na scenie prezentowane są różne tradycje narodowe, etniczne i regionalne, a także środowiskowe. Niektóre z zespołów skupiają się na ukazaniu tańca i muzyki lub śpiewu, inne natomiast reprezentują teatr obrzędowy. Na przykład: „Watra”, „Florile Bucovinei”, „Hargita” to zespoły śpiewaczo-taneczne, „Syrba” – zespół wokalnie-instrumentalny, „Dunawiec”, „Wichowianki” – zespoły śpiewacze a capella, „Czerniwczanka” prezentuje inscenizacje teatru obrzędowego.

Zespoły biorące udział w „Bukowińskich Spotkaniach” mają różnorodne doświadczenie sceniczne. Niektóre z nich mogą pochwalić się długą historią, inne, natomiast, powstały w ostatnich latach i rozpoczynają swoją karierę (można zauważyć pozytywny wpływ Festiwalu na powstawanie zespołów bukowińskich w Polsce). Na przykład: wśród zespołów

taneczną wykonania (np. „Jutrzenka”), podczas, gdy inne takiej profesjonalnej opieki nie posiadają (np. „Źródło”, „Mała Pojana”).

Niektóre zespoły biorące udział w Festiwalu stanowią duże kilkudziesięcioposobowe formacje, a inne z zespołów to małe kilkuosobowe grupy. „Bukowińskie Spotkania” wpływają na integrację społeczną. Są to spotkania przedstawicieli bardzo różnorodnych światów społeczno-kulturowych. Festiwal daje im możliwość bezpośredniego kontaktu. Cykliczność i wieloletni charakter tego przedsięwzięcia stwarzają dobre warunki dla rzeczywistego poznania i współuczestniczenia w tych odrębnych na co dzień światach, zbliżenia ich do siebie. Każdy z zespołów uczestniczących w Festiwalu posiada swoją specyfikę, ale każdy z nich przynależy do jednej wielkiej wspólnoty – festiwalowej, bukowińskiej.

Z formalnej perspektywy, zauważyć można instytucjonalizację kontaktów transgranicznych pomiędzy podmiotami zbiorowymi (urzędy, domy kultury, zespoły artystyczne biorące udział w organizacji festiwalu) i indywidualnymi (poszczególne uczestnicy festiwalu). Organizatorzy Festiwalu – w Polsce, Rumunii, Ukrainie, Węgrzech, Słowacji i Niemczech oraz Bośni i Hercegowinie – wypracowują wspólne zasady i starają się je wspólnie wcielać w życie. Promując tradycyjny ponadnarodowy system aksjo-normatywny mitycznej/dawnej Bukowiny, Międzynarodowy Festiwal

Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” podtrzymuje w Europie Środkowej uniwersalistyczne i integracyjne idee kulturowe.

**Helena KRASOWSKA (Polska Akademia Nauk),
Magdalena POKRZYŃSKA (Uniwersytet Zielonogórski).**

„Bukowińskie Spotkania” –

TRZEBA ZAZNACZYĆ, że już trzecie, albo czwarte pokolenie bukowińskich Polaków w Bośni i Hercegowinie zna język ojczysty jedynie na poziomie modlitwy, kołysanki, pieśni ludowej, stroju, czy kuchni, który odziedziczyli od swoich babć i prababć. Na tym gruncie Paulina Wichniewicz z Uniwersytetu Warszawskiego bada etniczne pochodzenie i doświadczenie „inności” w tych krajach.

A Garieta Sabol z Rumunii opowiedziała o tym, jak rumuńskie dzieci polskiego pochodzenia w powiecie suczawskim uczą się języka rumuńskiego i niemieckiego. Rozmawiając kilokoma językami, bawią się rymując:

„Trinken will ich, n-am parale,
I-ar Hunger ma' tragen vale
Tanzen will ich hop, hop, hop
Keine Schuhe, n-am deloc
Oh, mein Herz de putregai
Hab kein messer sa te tai”.

Kapłan cerkwi prawosławnej pw. św. Illi w Darmanesztach koło Suczawy opowiedział, że w jego wsi język ukraiński jest wykładany nie tylko w szkole, ale po ukraińsku prowadzona jest również katecheza, a zakończył swoją prelekcję wykonaniem „Ave Maria” Bacha po rumuńsku i ukraińsku.

Organizator i dyrektor festiwalu, dyrektor Regionalnego Centrum Kultury – Fabryka Emocji w Pile Zbigniew Kowalski i profesor Uniwersytetu Warszawskiego Adam Gałkowski ze wzruszeniem opowiadali



o swoim twórczym koledze i przyjacielu Kazimierzu Feleszce – polskim patriocie karpackiej Bukowiny, który w ramach repatriacji po II wojnie światowej znalazł się w Polsce. Uczony – filolog badał wpływ języka polskiego na języki południowosłowiańskie, współpracował z bukowińskimi Ukraińcami, Rumunami i Niemcami. Jak prawdziwy Bukowińczyk władał on ich językami i doszedł do wniosku, że potrzebna jest impreza kulturalna, która pokazałaby światu, czym jest Europa w miniaturze.

PIERWSZY FESTIWAL „Bukowińskie Spotkania” odbył się na długo przed utworzeniem Unii Europejskiej, pokazał możliwości tolerancyjnego współżycia ludzi różnych narodowości, którzy poznając się

Teatru Tradycji Ludowych „Czerniwczanka”, kierownika Wydziału Rozwoju Regionalnego Czerniowieckiej Rady Obwodowej Tatiany Tatarczuk. Udowodniła ona obecnym, że „Bukowińskie Spotkania” są kluczowym czynnikiem formowania sieci turystyki kulturalnej na Bukowinie. Przecież przez ćwierć wieku ten festiwal nie tylko prezentował różne zespoły ludowe, ale stał się również modelem europejskiej imprezy kulturalnej, przy której powstawały inne projekty towarzyszące. W czasie „Bukowińskich Spotkań” w Czerniowcach, na przykład, odbywały się równoległe festiwale orkiestr ulicznych, bal bukowińskich gospodarzy-sadowników i święto bukowińskiej koszuli - soroczki, teatralizowane widowiska „Noc



nawzajem, ubogacając swoją kulturę i odbierając „innego” nie jak cudzego, a jak swojego. Te postulaty zostały zadeklarowane przez UE w swoich dokumentach założycielskich, kiedy wszystkie państwa Europy zrozumiały, że nie mogą istnieć oddzielnie, i że jedynie wspólnym wysiłkiem mogą osiągnąć znaczne sukcesy.

Naukowcy Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza Marian Skab, Natalia Kołesnyk, Serhij Hakman, Jarosław Redkwa, Maryna Fedoriuk scharakteryzowali maksymy życiowe Bukowińczyków z ukraińsko-rumuńsko-mołdawskiego pogranicza z pozycji „swój – inny”. Ale najbardziej zainteresowała słuchaczy prelekcja dyrektora

Świętojańska” i „Bukowińskie wesele”, prezentacje kuchni narodowych i miasteczka rękodzielników na placu Studni Tureckiej. Jednym słowem, festiwal stał się wielkim międzynarodowym projektem i zrobił wiele dla popularyzacji marki Bukowiny.

Rarytasami konferencji naukowej były prelekcje George Ostafiego z Muzeum Bukowiny w Suczawie i doktora Ortfrieda Kotziana z „Instytutu Bukowiny” w Augsburgu (Niemcy). George Ostafi opowiadał o zjawisku „poznaj swojego” wynikających z doświadczeń studenckich organizacji na Uniwersytecie Czerniowieckim w czasach austriackich i rumuńskich.



międzynarodowy festiwal wędrujący jako przykład europejskiego wydarzenia kulturalnego



DOKTOR ORTFRIED KOTZIAN poświęcił swój wykład 100-leciu urodzin Gregora von Rezzori poprzez pryzmat jego „Magrebińskich historii”. Nostalgiczno-ironiczne spojrzenie tego pisarza na niegdysiejsze Czerniowce osobliwie objaśnia fenomen Bukowiny i Bukowińczyków.

Przedłużeniem tej prelekcji był występ „Czerniwcanki” w Pile. Na ulicach tego uroczego polskiego miasta nasze bukowinśkie panie zaprezentowały klimat starych Czerniowiec, przechadzając się w strojach, w których spacerowały nasze babcie i prababce po ulicy Pańskiej w Czerniowcach... To wydarzyło się już na zakończenie festiwalu.

A rozpoczął „Bukowińskie Spotkania” jubileuszowy korowód w Jastrowiu. Uczestnicy – 24 zespoły artystyczne w strojach regionalnych przeszły centralnymi ulicami miasta aż do amfiteatru, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie festiwalu. Gości i miejscowych wielbicieli bukowinśkiej kultury przywitał burmistrz Jastrowia Piotr Wojtiuk, prezydent miasta Piły Piotr Głowski, dyrektor Instytutu Sławytyki Polskiej Akademii Nauk Anna Zielińska i dyktor festiwalu Zbigniew Kowalski.

Prawo otwarcia XXV jubileuszowego Międzynarodowego Festiwalu Bukowińskie Spotkania przypadło trębaczom z Putylskiej Amatorskiej Orkiestry Instrumentów Ludowych „Karpacka Tajstra”. Nasze bukowinśkie zespoły: Zasłużony dla Kultury Polskiej zespół „Wianeczek” z Piotrowiec Dolnych i czerniowiecki zespół „Dźereło” codziennie prezentowały się na różnych scenach festiwalu.

W czasie święta folklorystycznego „Bukowińska Karczma” nasi artyści ludowi proponowali jastrowiakom degustację cymesów bukowinśkiej kuchni – barszczu ukraińskiego, mamałygi z bryndzą i skwarkami, maślaniki i oczywiście bezkonkurencyjnych kanapek – chleba razowego ze słoniną i czosnkiem.

Oczywiście uczestnicy z innych regionów też próbowali zadziwić gości. Nasi sąsiedzi z Suczawy, na przykład, częstowali mamałygą z poziołkami w śmietanie, artyści z Bonyhád – „czerwonym złotem” – ostrą kiełbasą z czerwoną papryką oraz oryginalnym plackiem węgierskim z cynamonem, a



słowacy Bukowińczycy – pyszną szarlotką i pączkami. Gospodarze święta – Polacy ze wszystkich regionów kraju – zadziwiali różnego rodzaju wypiekami z serem – swoistymi pierogami, przekładającami i strudlami.

„BUKOWIŃSKA KARCZMA” – to był i obiad, i podwierzczerek, i kolacja na tle ludowych melodii, gorących tańców i pieśni, słowem, taka sobie swoista forma integracji – wspólna niezapomiana zabawa.

W czasie degustacji bukowinśkich smakoleków największe rzesze słuchaczy

zbierały występy tria „Lautari Bukowiny”. Saksofonista Jewhen Duminika i akordeonista Konstantyn Kryszmaru wirtuozersko wykonywali mołdawskie melodie, a solista Wadym Bałaszow otrzymywał burzę oklasków i „brawa”.

W ogóle, i wśród artystów, i wśród naukowców, ciągle można było usłyszeć różne języki. To nie przeszkadzało Bukowińczykom we wzajemnym porozumiewaniu się, a kiedy pojawiały się trudniejsze tematy zawsze z pomocą przychodził George Ostafi z Suczawy

Nota historyczna

22 czerwca 1990 roku odbył się w Polsce, w Jastrowiu, pierwszy festiwal bukowinśkiego folkloru. Uczestniczyło w nim 9 zespołów bukowinśkich – 7 z Polski oraz 2 z Bukowiny – polonijny z Poiana Micului w Rumunii i ukraiński z Czerniowiec. Udane prezentacje, niepowtarzalna atmosfera, odnajdywanie się rodzin i sąsiadów, płacz i radość... zobowiązały organizatorów do kontynuowania festiwalu w latach następnych.

1991 – Festiwal zgromadził on 13 zespołów. Debiut grupy rumuńskiej.

Od 1992 do 1998 – Do grup ukraińskich, rumuńskich i polskich dołączyli Żydzi – debiutujący w 1992 r., Niemcy – prezentujący się po raz pierwszy w 1993 r., Słowacy – od 1996 r., Węgrzy oraz bukowinścy Polacy ze Słowenii i USA – od 1997 r., Rosjanie – Starowiercy – od 1998 r.

1999 – Realizacja festiwalu w Polsce, pobyty organizatorów oraz bukowinśkich zespołów z Polski na Bukowinie, pokazały, że pełna prezentacja fenomenu kulturowego i społecznego regionu nie może zaistnieć bez „Spotkań” u źródeł. Sprzyjające warunki zaistniały w 1999 roku i zbiegły się z jubileuszem X – lecia festiwalu. Po pierwszej, polskiej części – festiwal dotarł na Bukowinę, a prezentacje odbyły się w Rumunii, w Câmpulung Moldovenesc (27-31.07) oraz na Ukrainie, w Czerniowcach (1.08).

2000 – Współorganizatorami festiwalu zostali bukowinścy Węgrzy, a Bonyhád stał się czwartą areną „Bukowińskich Spotkań” (17-20.08).

2003 – Bukowiński festiwal zrealizowano w 6 krajach – poza Polską, Rumunią, Węgrami i Ukrainą – „Spotkania” odbyły się w Niemczech (Monachium, Augsburg) i na Słowacji (Skalité).

2008 – Pierwsza edycja festiwalu na Słowacji, w Turčianskich Teplicach (13-15.06).

2013 – Na scenach zaprezentowało się 131 zespołów.

2014 – Debiut festiwalu w Republice Mołdawii, w Kiszyniowie (4-6.07).

W trakcie „Bukowińskich Spotkań” zorganizowano konferencje naukowe poświęcone problematyce bukowinśkiej – **1991, 1994, 1999, 2005, 2009 i 2014.**



lub czerniowczanin Serhij Hakman, którzy tłumaczyli gościom z Rumunii przy pomocy języka niemieckiego i na odwrót. I to było potwierdzeniem tego, że kredo życiowe, duch Kazimierza Feleszki żyje i żyć będzie.

Zakończył się festiwal wielkim koncertem galowym w Pile oraz przedstawieniem plenerowym „Noc Świętojańska” (odpowiednikiem ukraińskiego Iwana Kupały), którego kulminacją był pokaz sztucznych ogni.

Antonina TARASOWA.
Zdjęcia Serhija HAKMANA.

Historia budownictwa

Jedną z pierwszych budowli murowanych Czerniowiec był kościół rzymsko-katolicki. Jego historia rozpoczyna się od momentu wejścia Bukowiny do Cesarstwa Austriackiego w 1774 roku. W czasie przyłączenia Bukowiny do Austrii w kraju nie było kościołów rzymsko-katolickich. Do Czerniowiec razem z wojskami austriackimi przybyło również dwóch kapelanów wojskowych – Prokop Muntz oraz Wenzel Kekert.

Pierwsza Msza Święta odbyła się w drewnianym budynku generała Gabriela von Spleni – pierwszego zarządcy austriackiego Bukowiny, w której wzięło udział tylko nieliczne grono rzymsko-katolików.

W 1778 roku w Czerniowcach zakończono budowę pierwszego kościoła, który stał się pierwowzorem obecnego kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego.

Kościół został wzniesiony z drewna, z wieżą oraz znajdował się na placu naprzeciwko obecnego kościoła. Postanowieniem cesarza austriackiego Józefa II w 1787 roku, podczas jego pobytu w Czerniowcach, rozpoczęto budowę nowego kościoła (murowanego).

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach

Jednak przez wiele lat budowy – aż 27! – cały czas borykał się z awariami. Przez wady w projekcie podczas budowy kościoła dwukrotnie padała wieża. Dopiero w 1814 roku prace budowlane zostały wreszcie zakończone.

29 lipca 1814 roku odbyła się uroczysta konsekracja nowego kościoła pod wyzwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego.

Stary kościół drewniany został przekazany protestantom, a na placu zamontowano krzyż z obrazem Marii Panny (krzyż stał w tym miejscu do 1950 roku).

Najpierw oprócz rzymsko-katolików wykorzystywali go również do modlitw unicy oraz ormiano-katolicy, do tego czasu, dopóki nie zbudowali swoich kościołów.

W 1861 r. kościół spalił z nieznanych przyczyn. Szczególnie ucierpiała część wejściowa.

W 1866 roku kościół został odnowiony, a następnie umiejscowiono w świątyni organy, które od razu już w latach 70. XIX wieku otrzymały dwa medale. Jeden w Wiedniu, drugi – w Paryżu jako najlepsze ze względu na brzmienie organy w całej Europie. Obecnie msze święte odprawiane są pod dźwięki organów.

Przez długie lata kościół katolicki z jego wysoką wieżą był dominantą architektoniczną Czerniowiec. Sama wieża służyła jako punkt obserwacyjny dla natychmiastowego wykrywania pożarów.

W 1818 roku na wieży kościoła został zamontowany zegar, który wielokrotnie zastępowano nowszym.

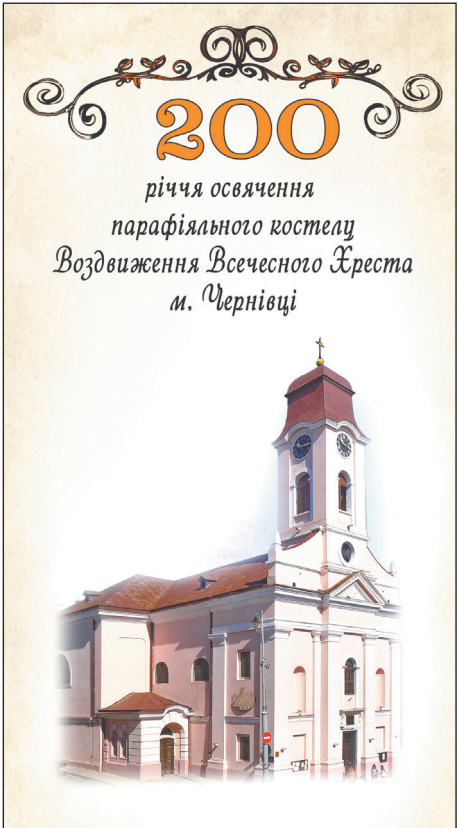
Specjalnie dla cesarza austriackiego w kościele postawiono tron, na którym on siedział podczas Mszy Świętej.

Cechy architektoniczne

Architektonicznie budowlę kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego cechuje styl klasycystyczny (inne źródła podają, że jest to styl jezuicki).

Budynek składa się z wymiarów poziomych i pionowych. Fasada główna została rozwiązana w postaci fałszywego czterokolumnowego portyku w porządku doryckim, a kończy się dzwonnica i kurantami. Objętość wewnętrzna jest podzielona na trzy nawy. Środkowa ma sklepienie utrzymywane na potężnych filarach. Część ołtarzowa sąsiaduje z później dobudowanym zamknięciem.

Wnętrze kościoła zachowano w postaci oryginalnej. Wielką wartość artystyczną mają witraże oraz olejne rozписы szklanego plafonu. Na balkonie umiejscowiono duże organy, które towarzyszą Mszy Świętej. Ma też wiele barokowych motywów. Freski na ścianach



i sufitach są wypełnione stylizowanymi motywami roślinnymi, które symbolizują wieczne drzewo, drzewo życia. W środku kościoła znajdują się dwie tablice marmurowe proboszczy rzymskokatolicki J. Schmidta oraz K. Svobody. Imponują również siedem neogotyckich ołtarzy.

Ostatnia przebudowa budynku została przeprowadzona w 1910 roku, kiedy to spiczasty dach zastąpiono kopułą (1909/10), od tego czasu kościół nie zmieniał swojego wyglądu. Dopiero teraz w świątyni przeprowadzana jest rekonstrukcja wewnętrzna.

Funkcjonowanie świątyni za czasów radzieckich i nowoczesnych

W 1910 roku w Czerniowcach było 23.000 katolików – 27% od ogółu ludności. Po II wojnie światowej, gdy większość Niemców i Polaków opuściła Bukowinę, w mieście pozostało tylko 2000 katolików. Jednak kościół funkcjonował przez cały okres radziecki. Dzięki temu udało się zachować wnętrze.

Obecnie kościół wykorzystuje zarówno społeczność ukraińska, jak również polska. Msze Święte w kościele odbywają się w języku ukraińskim i polskim. W dekoracji pomieszczenia są rzeczy, które trafiły tu po zamknięciu w okresie radzieckim innych miejsc kultu. Mianowicie Kościołowi Podwyższenia Krzyża Świętego w 1963 roku przekazano rzeźby świętych, obrazy, księgi liturgiczne i konfesjonały (do spowiedzi) z kościoła jezuickiego Najświętszego Serca Jezusa.

Na bocznej ścianie kościoła rzymsko-katolickiego zachowano najstarszy na zachodniej Ukrainie zegar słoneczny. Ludzie mówią, że kiedyś jeden z austriackich klasztorów przekazał go na przechowanie do kościoła Podwyższenia. On nadal pokazuje swój czas wiedeński.

Lista prałatów, którzy służyli w parafii czerniowieckiej

Wenzel Krzysztof Kekert (1775-1822), Antoni Kuntz de Kopenstein (1822-1864), Ignacy Kornicki (1865-1888), Karol Tobiczek (1889-1893), Józef Schmid (1893-1921), Klemens Svoboda (1921-1928), Wojciech Grabowski (1928-1939), Franciszek Krajewski (1939-1961, 1970-1990), Józef Jędrzejewski (1961 -1970), Wiktor Antoniuk (1990-1998), Piotr Sawczak (1998-2006), Marek Drożdżik – od 2006 roku.

Obecnie w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego pracuje dwóch księży: Ojciec Marek Drożdżik oraz Ojciec Andrzej Pekaniec.

ВЕЛИЧНИЙ ХРАМ

До 200-ліття костелу Воздвиження Всечесного Хреста

Величний Храм нам в спадок перейшов
Від прадідів, батьків, братів по Вірі.
Їх час життя у вічність відійшов,
Лишивши пам'ять світлу Віри і Надії

Тут слово Боже не змовкало,
Був Хресний шлях тяжких років...
Нам Віру й душі гартувало
Дорогою у відстань двох віків.

Каменярі, творці і проєктанти,
Хто перший камінь у святиню вклав,
Архієпископи, ксьондзи, прелати,
Хто висвятив і душу Храму дав.

Безмовні свідки давно минулих літ
На нас згори велично поглядають
Ікони, вівтарі і постаті святих –
Все бачили вони, молитви наші знають.

Невпинний час: летять роки, століття.
Мінялась влада, мова, прапори...
Світ воював, творив, любив, мінявся,
Шукав і вірив в еру світлої пори.

Лиш під склепіння стін столітніх,
Де тиша, спокій й час немов стоїть,
Прихисток від турбот
мирських і грішних,
Що може серце й душу захистить.

Звичайний будень, закінчилась меса.
Над вівтарем живий вогонь горить,
Витає тут над нами Дух Небесний,
Що Храм і Душі захистить.

Сьогодні Ювілей, сьогодні наше свято.
Хор під склепінням, знов звучить орган.
Лунає дзвін велично і крилато,
В вогнях і квітах потопає Храм.

Костел стояв, стоїть, стояти буде,
Допоки Хрест над ним

Воздвижено Святий.
Від нас залежить, браття, сестри, люди,
Щоб завше був він, світлий і живий.

Мечислав ЗУБЖИЦЬКИЙ.

♦ FAKTY O KOŚCIELE

Zakonnice

W kościele pracują siostry zakonnice Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego (Urszulanki Szare). Urszulanki – zakon żeński założony w 1535 roku w Brescii, który miał na celu zapewnienie edukacji dla dziewczynek oraz opiekę dla chorymi i potrzebującymi.

Teraz misja tego zakonu – kształcenie oraz nauka dzieci i młodzieży, pomoc chorym oraz osobom samotnym.

Obecnie w Czerniowcach pracuje trzy zakonnice.

Założycielka Zgromadzenia – święta Urszula Leduchowska (1865-1939), urodzona w Austrii.

Chór parafialny „Tu Deo”

W tłumaczeniu z łaciny oznacza „Tobie, Boże”. Chór został założony 22 listopada 2007 roku, w dniu liturgicznego wspomnienia św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej. Głównym inicjatorem założenia był proboszcz o. Marek Drożdżik.

Zachwywanie się muzyką chóralną oraz zamięłowanie śpiewem zjednoczyło w chórze przedstawicieli różnych zawodów i różnych grup wiekowych: od studentów do emerytów. Swoim śpiewem chórzysci próbują upiększać Liturgię, biorąc udział w różnych uroczystościach i obchodach odbywających się w parafii. Kierownikiem i dyrygentem chóru jest Lila Pyndyk.

Muzykalny „Dominus Vox”

W tłumaczeniu – „Głos Pana”. „Dominus Vox” to zespół muzyczny, do którego

należą osoby żyjących muzyką religijną i wypełniający nią wszystkie sfery życia. W ciągu trzech lat istnienia zespół bierze aktywny udział w życiu parafii: daje małe koncerty na odpustach w parafii i festynach, nie odmawia na zaproszenia innych parafii, a także śpiewa na Mszach Świętych.

Podstawowym celem „Dominus Vox” jest gloryfikacja Pana śpiewem, ponieważ ten, kto śpiewa, ten modli się dwukrotnie.

Gazeta parafialna „Promyk”

„Promyk” –gazeta parafialna ukazująca się co miesiąc, która obejmuje informację dotyczącą życia parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Głównym zadaniem redakcji „Promyka” jest doniesienie do wszystkich parafian, że kościół jest „żywy” i „porusza się do przodu”. Do zespołu redakcyjnego należy młodzież, która nie oszczędza swego czasu dla parafii i dla chwały Bożej.

W kościele działają również różne wspólnoty:

Ruch Rodzin Nazaretańskich

Ruch Rodzin Nazaretańskich (RRN) jest międzynarodowym ruchem chrześcijańskim apostołstwa rodziny. Uczestnicy ruchu organizują spotkania modlitewno-formacyjne we wspólnotach parafialnych, które łączą ludzi ze względu na wiek i stan życia (małżeństwa, młodzież, dzieci, kobiety samotnie wychowujących dzieci), albo ze względu na zawód (lekarze, prawnicy, nauczyciele i in.). Działaniami wspólnot kierują świeccy animatorzy, którzy w sprawach duchowych ściśle współpracują z kapłanami.



Widok kościoła pw.Podwyższenia Krzyża Świętego z czasów rumuńskich.



odpowiedź.

Do niedawna na Ukrainie taki status miał tylko jeden kościół - Arcykatedralna Bazylika Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie. W 2009 roku Papież Benedykt uhonorował statusem Bazyliki klasztor Bazylianów w Hoszowie z obwodzie iwanofrankowskim. Być może trzecią bazyliką na Ukrainie zostanie właśnie kościół czerniowiecki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Dumni są również parafianie ze starych organów, które pojawił się tutaj w 1866 roku. W latach 70. XIX wieku instrument otrzymał dwa medale - w Wiedniu i Paryżu - jako najlepsze pod względem brzmienia w całej Europie. Obecnie Msze Święte odprawiane są pod jego brzmienie.

Przygotowania do znaczącego jubileuszu

także chorych i potrzebujących.

- Wykonywać misję powierzoną księdzu - to nasza codzienna praca. Spotykamy się na co dzień z dziećmi i młodzieżą, komunikujemy się, uczymy się z nimi Pismo Święte. Regularnie odwiedzamy chorych i niedołączonych parafian, odprawiamy Msze Święte w językach polskim i ukraińskim. Drzwi naszego kościoła były otwarte, nawet za trudnych czasów radzieckich, tak więc również teraz jesteśmy gotowi do przyjęcia każdego, niezależnie od wyznania, narodowości i wieku. Codziennie kościół staje się miejscem, które odwiedzają goście naszego miasta, właśnie bardzo cieszymy się z tego - opowiedział Ojciec Andrzej Pekaniec.

Pomimo przygotowania duchowego, nie zapomnieliśmy również o renowacji świątyni, dwóchsetletni budynek której potrzebuje już remontu. Prace rozpoczęły się jeszcze sześć lat temu, ale trudno powiedzieć, kiedy to je skończą. Obecnie kończą renowację fresków w części centralnej i bocznej budynku, odnowiono trzy witraże. Do obchodów zdążą skończyć tylko tę część kościoła, który została dobudowana na początku XX wieku. Natomiast na całkowitą renowację potrzebujemy jeszcze dużo czasu i, prawdopodobnie, pieniędzy.

Pan Mikołaj, który przyjechał ze Lwowa i kieruje renowacją świątyni, powiedział, że taka praca jest bardzo delikatna i odpowiedzialna, ponieważ przed odnawianiem obrazów na ścianach, należy usunąć grubą warstwę sadzy i kurzu, który osiadał na ścianach od ponad stu lat.

- Te części wzorów, na których zachowały się farby, nie wycieramy, a tylko wzmacniamy, żeby zachować autentyczny wizerunek. Oczywiście, łatwiej byłoby zrobić podobne szablony oraz przemalować wszystko od nowa, ale wtedy kościół utraciłby swoją wyjątkowość i duch starożytności. Staramy się stosować jak najwięcej naturalnych materiałów, mianowicie - pigmenty, wędzadła, klej kolagenowy. Ponadto przeprowadziliśmy pełną inwentaryzację posiadanych przedmiotów, stworzyliśmy makietę kościoła, która jest nam potrzebna dla prac renowacyjnych - opowiedział konserwator.

Eksperci obiecują, że co najmniej przez najbliższe dwie dekady odrestaurowanym ścianom nic nie będzie groziło, a co będzie dalej - trudno jest powiedzieć. Natomiast jeśli chodzi o kwotę pieniężną potrzebną do zakończenia renowacji, także nic wiadomo. Mówią, że trudno jest w pełni ocenić zakres prac i złożoność procesu. Jednak jest oczywiste, że kwota będzie bardzo zaskakująca.

Oksana TANASZCZYK.
Zdjęcia autora.

Kiedy zakończą renowację kościoła - nie wiemy

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego znajdujący się w samym sercu Czerniowiec - na skrzyżowaniu ulic Szkolnej i Głównej - już od prawie dwustu lat jest ośrodkiem jedności osób wierzących kraju. Tutaj chrzczą dzieci, udzielają ślubów, modlą się za dusze zmarłych i odprawiają Msze Święte.

Ta świątynia - jeden z pierwszych budynków murowanych w mieście. Na bocznej ścianie kościoła zachował się najstarszy w zachodniej Ukrainie zegar słoneczny. Ludzie mówią, że kiedyś jeden z austriackich klasztorów przekazał go tutaj na przechowanie. On nadal pokazuje swój czas wiedeński.

W przeddzień szczególnej rocznicy parafianie przygotowują się do przyjazdu honorowych gości.

- Rocznicą przypada na 29 lipca (właśnie wtedy została konsekrowana świątynia), ale będziemy ją obchodzić 19 lipca. Na czele świątecznej liturgii stanie zwierzchnik Kościoła Rzymsko-Katolickiego na Ukrainie, arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, który był osobistym sekretarzem błogosławionego Papieża Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Zaproszono również gości z Polski, Francji, duchowieństwo naszego miasta i obwodu, władze kraju - powiedział proboszcz kościoła ojciec Marek Drożdżik. - Ponadto, już wysłaliśmy do



Watykanu wszystkie dokumenty, które pozwalają nam pretendować na status Bazyliki. Zebraliśmy i przygotowaliśmy je nie tylko tutaj, lecz również we Lwowie, teraz trzeba czekać na

parafianie zaczęli od dawna. Przede wszystkim - duchownie. W kościele pracują z dziećmi ucząc je na katechezach, odprawiane są obrzędy, nie zapominają o duchowieństwie i wiernych, a

FAKTY O KOŚCIELE Sprawa Kolpinga

„Sprawa Kolpinga” jest to katolickie stowarzyszenie, które towarzyszy i wspiera ludzi w życiu, wierze, edukacji i dobrych uczynkach. Edukacja, działalność oraz wiara to są trzy ściśle związane ze sobą dziedziny pracy i życia w „Sprawie Kolpinga”.

Kolping Rodziny w Czerniowcach: Data założenia: 23.12.1997r.

Liczba członków: 38

Przewodniczący: Ludwik Markulak.

Założyciel sprawy Kolpinga na świecie - niemiecki ksiądz katolicki Adolf Kolping (1813-1865), reformator społeczny, publicysta, duchowy mentora.

Działalność Rodziny Kolpinga w Czerniowcach to:

- prowadzenie regularnych spotkań, na których rozwiązywane są sprawy bieżące, a także analizowane są pomysły A. Kolpinga oraz metody ich realizacji;

- realizacja projektu „Kuchnia społeczna”, na którą daje pieniądze partnerska Rodzina Kolpinga z Kolonii-Voringen (Niemcy) (od 2002);

- pozyskiwanie funduszy dla potrzebujących (w postaci targów książki);

- coroczne organizowanie kolacji wigilijnych dla potrzebujących;

- uporządkowanie starych cmentarzy i opiekowanie się opuszczonymi grobami;

- organizacja czasu wolnego dla członków Rodziny Kolpinga oraz parafian.

Ministranci w kościele

Ministrant jest to sługa, wyraz pochodzi od łacińskiego słowa „ministrare” co oznacza „służyć”.

Tak więc ministranci służący pomocą księdzu podczas odprawy Mszy Świętej oraz innych Liturgii. Ministrant jest również pomocnikiem podczas innych Sakramentów i obrzędów.

Obecnie parafia ma około 25 ministrantów, jest też kilku kandydatów na ministrantów, którzy w ciągu roku nauki i przygotowania przystępują do służby ministranckiej. Skład ministrantów często się zmienia - z roku na rok przychodzą młodszy członkowie mszy liturgicznej, mimo to starsi ministranci nie opuszczają swoich relacji z Mszą Liturgijną oraz służą pomocą podczas uroczystych obchodów.

Промінчик надії не лише для буковинців, а й для кримчан

У приміщенні Літнього театру відбувся VII міський благодійний фестиваль творчості та талантів «Промінь надії» для дітей з малозабезпечених, багатодітних родин, вихованців багатопрофільного ліцею для обдарованих дітей та школярів із Криму, які нині навчаються у Чернівцях.

Учасники міського театру народних традицій «Чернівчанка» та їхні підопічні, які приїхали з АРК, вийшли на сцену у вишиванках, подарованих клубом «Успішна пані», співаючи «Ой зелене жито, зелене» (на фото).

Потім на сцені калейдоскопом змінювалися пісні й танці єврейського, польського, білоруського, німецького, румунського та українського народів. Свої пісні публіці дарували Анастасія Ілашук, Анна Тимофеева та дует Ольги Головка та Віталія Голінатого, які приїхали із Каланчі Херсонської області.

На завершення фестивалю вихованцям вручили дипломи від клубу «Успішна пані». За рахунок проданих благодійних квитків дітям-учасникам фестивалю придбано костюми, вечірні сукні, спортивні костюми, взуття, рюкзаки, засоби гігієни та інше. Пані Лариса Нагірняк, яка отримала приз глядацьких симпатій загальноміського кон-



курсу «Успішна пані Чернівців 2013», вручила дітям по 100 гривень.

Учасники концерту отримали також подарунки від депутатів Чернівецької міської

ради Олексія Каспрука, Віталія Михайлішина та депутата обласної ради Віталія Ткачука.

Секретар Чернівецької міської ради Ярослав Кушнірик та начальник відділу у справах

сім'ї та молоді міської ради Наталія Коцур вручили подарунки багатодітним родинам, які приїхали з АРК. Також вони подарували родині кримчан дитячий візочок для малюка,

який нещодавно народився у Чернівцях.

Сектор інформації та зв'язків з громадськістю Чернівецької міської ради.



З НАГОДИ 100-РІЧЧЯ від дня народження відомого німецькомовного письменника Грегора фон Реццорі (1914-1998 рр.) відбулося кілька заходів – презентація українського перекладу його книги «Торішний сніг», колоквиум про життя і творчість письменника, а також фотовиставка «Реццорі у себе вдома».

У Літературному центрі Пауля

Целана, що в Чернівцях на вул. О.Кобилянської, 51, поцінувачі творчості найелегантнішого гранд-сеньора нашої епохи, неперевершеного оповідача, останнього великого німецькомовного письменника з нашого міста зацікавлено розглядали світліни з приватного архіву письменника. Чорно-білі знімки розповідають про світ його дитинства та юності, відтворюють

Веселий єретик повертається у рідне місто

етапи літературної біографії, знайомлять з колом близьких та друзів, серед яких було чимало світових знаменитостей.

Літературний вечір з нагоди виходу книги Грегора фон Реццорі «Торішний сніг» відкрив перекладач, професор кафедри зарубіжної літератури Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича Петро Рихлю. Вона побачила світ у видавництві «Квіти в снігу» за фінансової підтримки Представництва Австрійської служби академічного обміну у Львові. Петро Васильович розповів про те, як народжувався оригінал роману, який видавець назвав «Квіти в снігу», бо йому здалося, що «Торішний сніг» люди не купуватимуть. «Blumen im Schnee» звучить ліричніше, вважав він, і читач «заковтне наживку». Нині перекладач П.Рихлю повернув романові автентичну назву «Торішний сніг». Він переконаний, що вона більше відповідає задумові автора. Адже свій образ Реццорі почерпнув із балади Франсуа Війона: «Мій принце! Де всі

ті в цю пору, // Кого згадати я не зміг? // Є відповідь в словах повтору: // А де, скажіть, торішний сніг?»

Книга спогадів Грегора фон Реццорі не є ані автобіографією, ні мемуарами в усталеному сенсі слова. Письменник якось в одному інтерв'ю зі властивою йому награністю сказав: «Я не є для себе настільки важливим, щоб писати автобіографію». Однак він ґрунтовно згадує своє раннє дитинство на Буковині і колоритно змальовує образи людей, які його оточували – няньки-годувальниці Касандри, своїх батьків, сестри та виховательки Штраусель. Ця своєрідна інтимна сповідь сповнена іронії автора, та попри скепсис просякнута елегійним настроєм та ностальгією за втраченим неповторним світом румунських Чернівців у часи після розпаду Габсбурзької монархії.

Мило описуючи столицю Буковини 20-30-х років минулого століття, митець залишив яскравий слід не лише в німецькомовній літературі, а й в україн-

ській. Нині «Торішний сніг» зможе прочитати кожен, хто вважає себе чернівчанином, хай навіть і в першому поколінні. Адже, як зауважив хтось із присутніх на презентації, незрівнянний маг і чарівник, веселий єретик і космополіт Грегор фон Реццорі знову повертається у своє рідне місто. У ті Чернівці, про які в «Першому житті» писав також Петер Демант (Вернон Кресс). З'ясувалося, що він у дитинстві познайомився зі старшим від нього на чотири роки хлопцем Бубі. Згодом, через багато років, Демант довідався, що то не просто Бубі, а Грегор фон Реццорі, який став відомим письменником. Творчістю земляка Демант захоплювався, адже той «краще за всіх описав епоху, яку я вважаю своєю». Той час ми, на жаль чи на щастя, не можемо назвати своїм, але від того він для нас є не менш цікавим.

**Анна ВЛАДКО.
Фото Володимира ГУЦУЛА.**



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

GAZETA POLSKA
Bukowiny

«Газета польська Буковини»
Реєстр. св-во серія ЧП №346-26р
Засновник:
Чернівецька обласне Товариство
польської культури
ім. А.Міцкевича

Wydawca:
Redakcja czasopisma
«Bukowina».

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.”

«Газета польська Буковини»
виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірна.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.

Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Anna KYSELYCZUK
Maria MALICKA
Michał HRYZIUK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul.Ukraińska 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м.Чернівці,

вул.Українська, 22, к.22.

Tel. : 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz "Gazety Polskiej Bukowiny" **www.bukpolonia.cv.ua**

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Piotr Żukowski,
Oleg Slusar,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.